

# Przemysł papierniczy w Polsce

według raportu Banku Pekao

Najnowszy raport Banku Pekao „Papier – tradycyjny produkt, nowoczesna branża. Sytuacja polskiego przemysłu papierniczego w dobie cyfryzacji i gospodarki o obiegu zamkniętym” pokazuje, że mimo zmieniającego się świata sektor papierniczy dynamicznie się rozwija i ma przed sobą dobre perspektywy. Jest obecny na wszystkich etapach łańcucha wartości – od pozyskania surowca, po gotowe wyroby z papieru – a jego produkcja sprzedana wyniosła w 2019 r. 43,5 mld zł. Wartość ta rośnie w tempie prawie 8% rocznie i jest to jeden z najlepszych wyników w krajowym przemyśle na przestrzeni ostatniej dekady. Rozwój i rolę branży jeszcze lepiej oddają porównania międzynarodowe. *Pod względem udziału sektora papierniczego w PKB kraju znajdujemy się na trzecim miejscu w UE, a jego dynamika wzrostu zdecydowanie przewyższa pozostałe państwa unijne. W efekcie nasza pozycja z roku na rok rośnie. Już teraz możemy mówić, że należymy do stosunkowo wąskiej grupy krajów specjalizujących się w papiernictwie. Naszą domeną są przede wszystkim gotowe wyroby* – mówi Kamil Zduniuk, ekspert w Departamencie Analiz Makroekonomicznych Banku Pekao.

## Cyfryzacja: spada druk, rosną opakowania

Raport potwierdza, że coraz mniejszą rolę odgrywają na rynku papiery graficzne, a najszybciej rośnie zapotrzebowanie na produkty segmentu opakowań i wyrobów higieniczno-sanitarnych (m.in. chusteczki czy papier toaletowy). Właśnie w takim kierunku rozwijał się w ostatniej dekadzie przemysł papierniczy w Polsce, dzięki czemu jest on obecnie dobrze przystosowany do zmieniającego się popytu. Co ciekawe, ten ostatni płynie w dużej mierze z rynku wewnętrznego. Oczywiście, eksport pełni istotną rolę w rozwoju tego sektora, ale w odróżnieniu od innych branż chłonność rynku krajowego w dalszym ciągu dynamicznie rośnie.

## Branża broni się przed wirusem

Pandemiczna rzeczywistość nie przeszkodziła w rozwoju sektora papierniczego, a pod niektórymi względami okazała się wręcz sprzyjająca. Wzrósł popyt na domowe artykuły higieniczno-sanitarne, a także – wraz z przeniesieniem dużej części handlu do internetu – zapotrzebowanie na opakowania z papieru. Z drugiej strony, nagła zmiana stylu życia i zamknięcia części branż przełożyły się na dodatkowe wyzwania w obszarach papierów graficznych oraz produktów kierowanych do silnie dotkniętych sektorów (np. HoReCa).

Mimo kryzysu gospodarczego, w całym ubiegłym roku przemysł papierniczy odnotował wzrost wartości produkcji sprzedanej szacunkowo o 3% r./r., co było jednym z lepszych wyników wśród szerokiego przetwórstwa przemysłowego. Korzystnie wypadły również wyniki finansowe – wynik netto sektora wzrósł o 5% r./r., a rentowność netto poprawiła się z i tak już wysokich poziomów do ponad 9%. Można zatem stwierdzić, że branża papiernicza obroniła się. Kryzys pandemii przyspieszył tendencje widoczne już od dłuższego czasu, zwłaszcza dynamiczny wzrost handlu internetowego.

## Przyszłość

Papier pozostanie kluczowym surowcem. Najważniejsze obecnie jego zastosowania – opakowania i wyroby higieniczne – będą dalej zyskiwały na znaczeniu. Ponadto, korzystny jest jego ekologiczny charakter. Jak podaje CEPI, w 2019 r. wskaźnik recyklingu papieru osiągnął poziom 72%, a jednocześnie europejski przemysł papierniczy produkuje nowe wyroby, w których 55% stanowią surowce z odzysku. Umiejętnie wytwarzany i wykorzystany papier dobrze wpisuje się więc w ideę nowoczesnej, ekologicznej gospodarki o obiegu zamkniętym – a taka właśnie jest premiowana przez europejskie regulacje (i coraz bardziej świadomych konsumentów). W efekcie, w wielu obszarach nie tylko będzie on umacniał swoją pozycję, ale nawet w pewnym stopniu eliminował inne materiały.

*Papier wciąż będzie potrzebny we współczesnych, rozwiniętych gospodarkach, a polski przemysł jest w dobrej pozycji, aby z tego korzystać. Mamy chłonny rynek wewnętrzny, który będzie nadal rósł wraz z rozwojem krajowej gospodarki, lokalne zakłady produkcyjne cechują się wysoką jakością przy międzynarodowej konkurencyjności cenowej, wykształciliśmy specjalizację w najbardziej rozwojowych obszarach sektora. Obecnie nie wykorzystujemy jednak w pełni potencjału ekologicznego papieru w zakresie makulatury nadającej się do ponownego wykorzystania w przemyśle. Skala koniecznych dostosowań jest duża i dotyczy licznych etapów łańcucha (w tym systemu gospodarki odpadami), ale odpowiednie inwestycje pomogłyby m.in. w zmniejszeniu uzależnienia od importu surowców oraz w spełnieniu celów gospodarki o obiegu zamkniętym. To zarówno wyzwanie, jak i kolejna szansa rozwojowa* – podsumowuje K. Zduniuk.

Wg inf. Banku Pekao